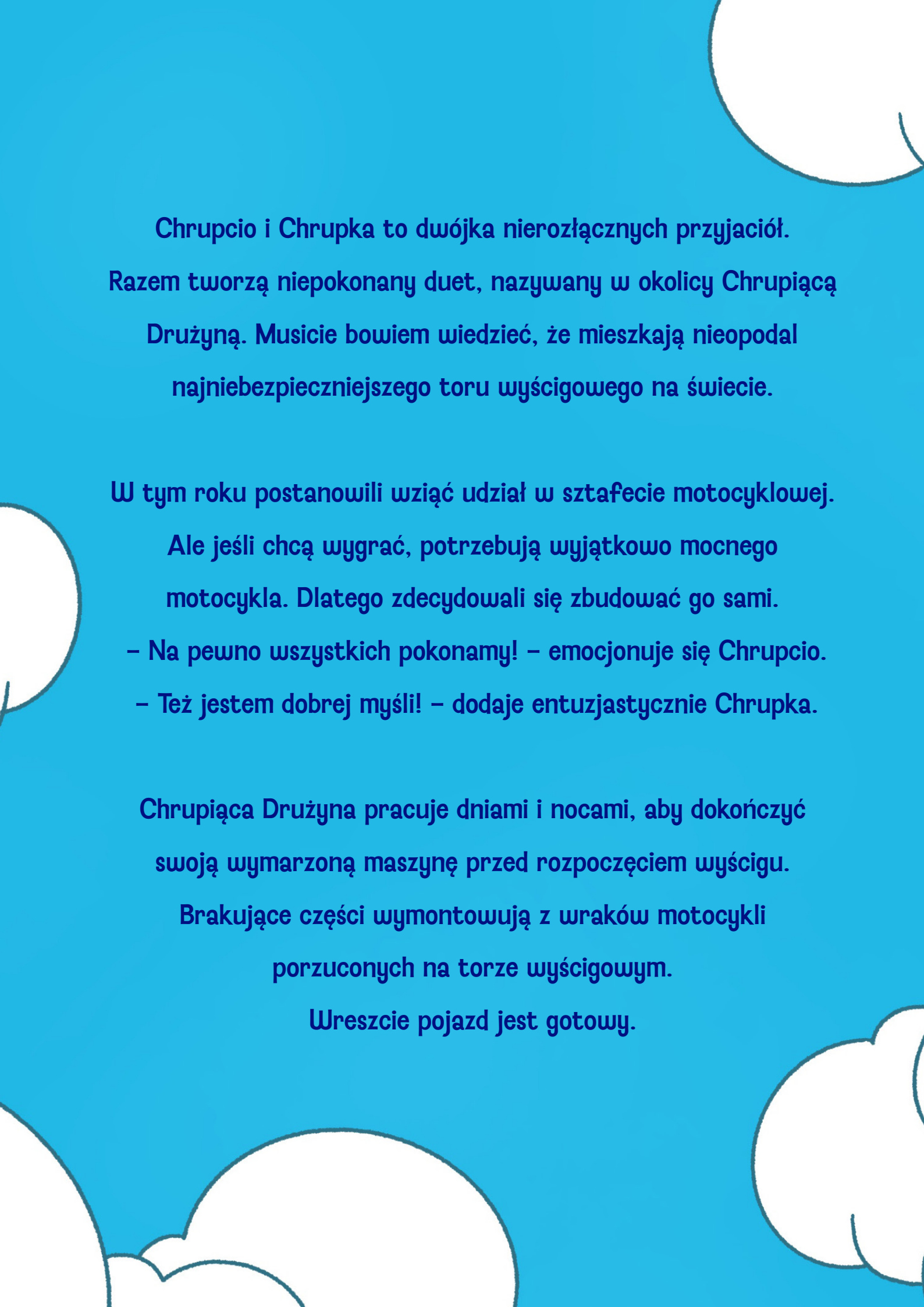




TEAM CRUNCHY

UNFINISHED
TALES

Nestlé
Nesquik



Chrupcio i Chrupka to dwójka nierozłącznych przyjaciół.
Razem tworzą niepokonany duet, nazywany w okolicy Chrupiącą
Drużyną. Musicie bowiem wiedzieć, że mieszkają nieopodal
najniebezpieczniejszego toru wyścigowego na świecie.

W tym roku postanowili wziąć udział w sztafecie motocyklowej.

Ale jeśli chcą wygrać, potrzebują wyjątkowo mocnego
motocykla. Dlatego zdecydowali się zbudować go sami.

- Na pewno wszystkich pokonamy! – emocjonuje się Chrupcio.
- Też jestem dobrej myśli! – dodaje entuzjastycznie Chrupka.

Chrupiąca Drużyna pracuje dniami i nocami, aby dokończyć
swoją wymarzoną maszynę przed rozpoczęciem wyścigu.

Brakujące części wymontowują z wraków motocykli
porzuconych na torze wyścigowym.

Wreszcie pojazd jest gotowy.

Nadchodzi wielki dzień! Chrupcio przygotowuje się do pierwszego etapu sztafety. Chrupka przyniosła ze sobą termos gorącej czekolady, żeby nie zmarznąć podczas czekania na swoją kolej. Rozlega się sygnał do startu. Zawodnicy biegną szybko do swoich motocykli. Wsiadają na maszyny i ruszają, tworząc wielką kurzawę w akompaniamencie ryku silników.



Wkrótce dojeżdżają do starego drewnianego mostu, który rozciąga się nad przepaścią. Chrupcio ostrożnie wjeżdża na deski, ale – o zgrozo – te zaczynają pękać pod ciężarem motocykla! Jeśli się nie pośpieszy, będzie po nim!



Na szczęście Chrupcio nie waha się ani chwili. – Pełen gaz! – krzyczy, a motocykl wystrzeliwuje jak z procy i ląduje po drugiej stronie przepaści, zostawiając za sobą zniszczony most. Resztę odcinka pokonuje bez kłopotów, gdyż jest świetnym kierowcą.

Na drugim etapie zawodnicy muszą pojechać objazdem. –Ten nowy odcinek jest dużo dłuższy.

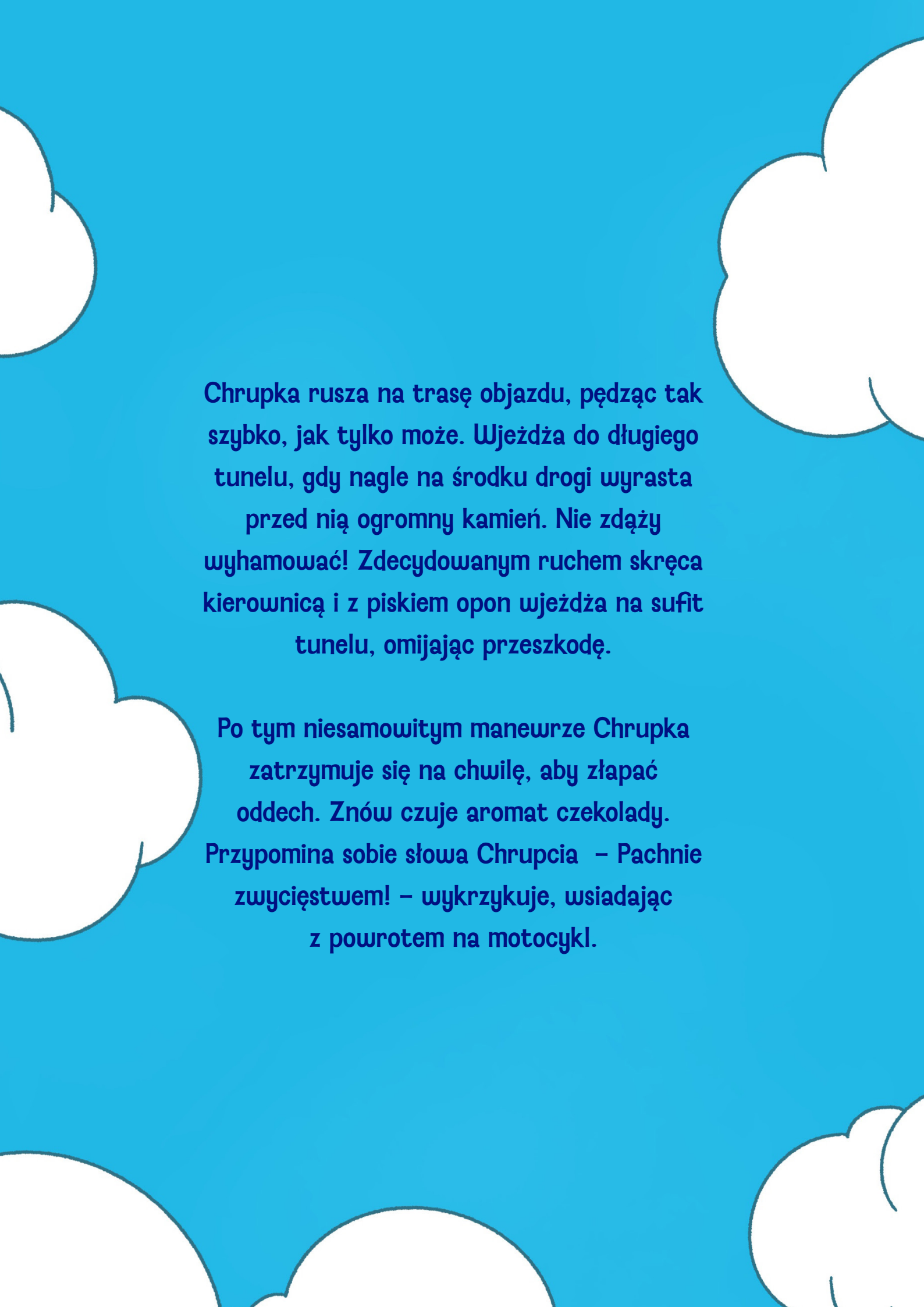
Zanim dojedziesz do końca, skończy ci się paliwo – mówi Chrupcio do Chrupki.
– Słuchaj! – odpowiada Chrupka – a może napelnimy bak gorącą czekoladą?



– Spróbujmy! – odpowiada Chrupcio.

Jak pomyśleli, tak też zrobili.

Chrupka wsiada na motocykl i uruchamia silnik. Gdy ten wskakuje na wysokie obroty, w powietrzu zaczyna się unosić delikatny aromat czekolady.
– Pachnie zwycięstwem – żartuje Chrupcio.



Chrupka rusza na trasę objazdu, pędząc tak szybko, jak tylko może. Wjeżdża do długiego tunelu, gdy nagle na środku drogi wyrasta przed nią ogromny kamień. Nie zdąży wyhamować! Zdecydowanym ruchem skręca kierownicą i z piskiem opon wjeżdża na sufit tunelu, omijając przeszkodę.

Po tym niesamowitym manewrze Chrupka zatrzymuje się na chwilę, aby złapać oddech. Znów czuje aromat czekolady. Przypomina sobie słowa Chrupcia – Pachnie zwycięstwem! – wykrzykuje, wsiadając z powrotem na motocykl.

W końcu dojeżdża do gęstego lasu.
Tak gęstego, że nawet myszy trudno
byłoby przecisnąć się między drzewami.
Niezrażona Chrupka wjeżdża prosto na
pień drzewa.



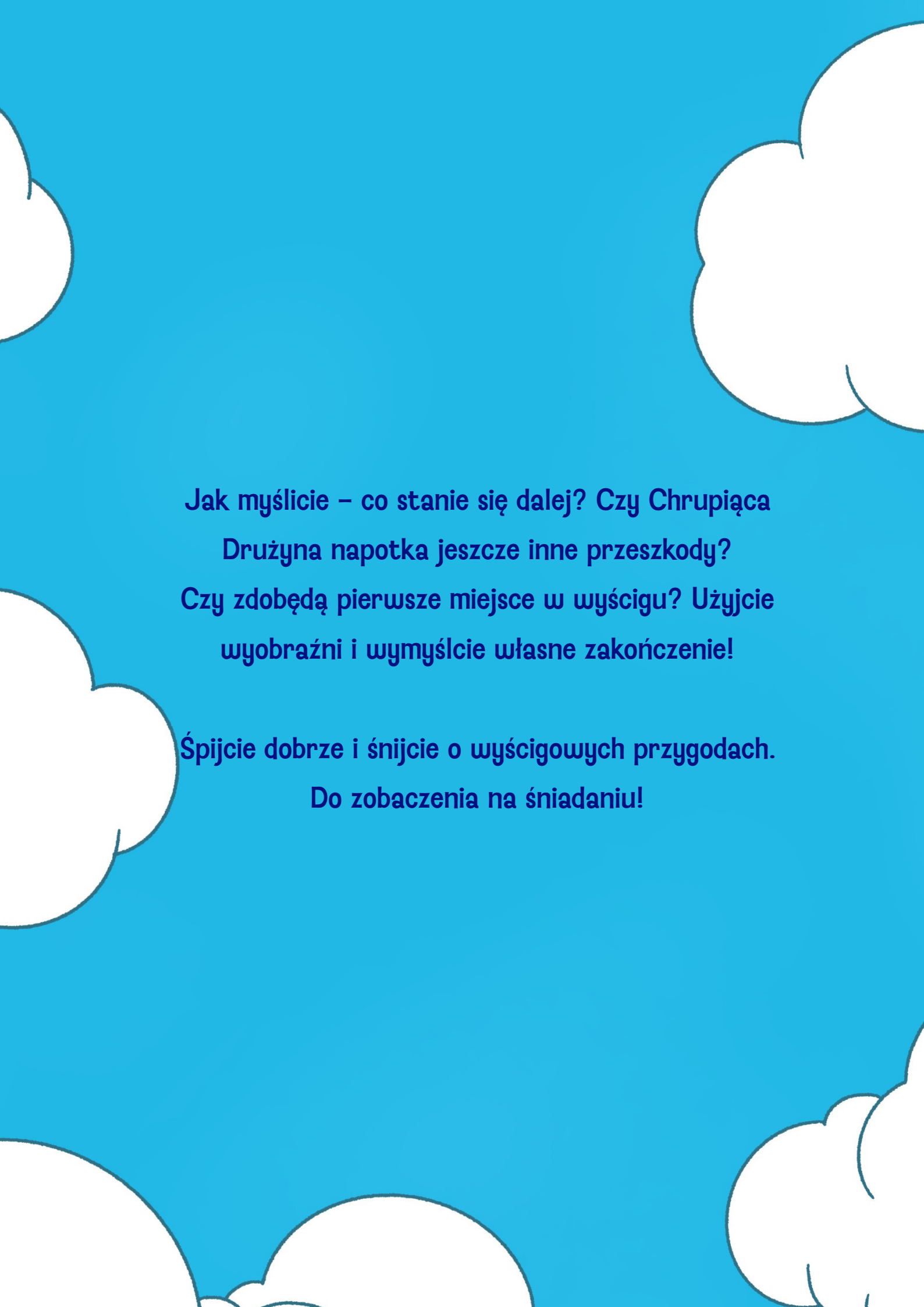
Motocykl śmiga w górę po pniu i
przelatuje nad koronami drzew. Wiatr
niesie ze sobą słodki zapach czekolady.

- Pachnie zwycięstwem!
- śmieje się Chrupka.

Pomysł, żeby wlać czekoladę
do baku, okazał się doskonały.
Motocykl świetnie sobie radzi, a do
tego przepysznie pachnie!



Chrupka o mały włos
zapomniała, że jedzie po
najniebezpieczniejszym torze
na świecie, a objazd jest
pełen podstępnych przeszkód.
Niesamowite!



**Jak myślicie – co stanie się dalej? Czy Chrupiąca
Drużyna napotka jeszcze inne przeszkody?
Czy zdobędą pierwsze miejsce w wyścigu? Użyjcie
wyobraźni i wymyślcie własne zakończenie!**

**Śpijcie dobrze i śnijcie o wyścigowych przygodach.
Do zobaczenia na śniadaniu!**



UNFINISHED TALES



Nestlé
Nesquik